

GŁOS LUBELSKI

GAZETKA DZIENNA

W LUBLINIE bez odnośnienia		Z odnośnieniem	
rocznie.	Kor. 22.—		Kor. 24.00
półrocznie.	11.—		12.00
kwartalnie.	5.50		6.50
miesięcznie.	2.—		2.40

Na prowincyi z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie Kor. 8.—, kwartalnie Kor. 9.—, półrocznie Kor. 18.—, rocznie Kor. 36.—;
 Dla szkół i włościan kwartalnie 8 " 16 " 32.—.

Ogłoszenia:

za wiersz
 drobnem piśmem
 lub jego miejsce

przed tekstem I strona	Kor. 1	hal. 50
w tekście II i III str.	3	50
po tekście	—	90
nekrologi	—	90
nadesłane	2	90
osobiste.	1	—

Drobne ogł. za wyraz 14 hal. Załączniki za każde 100 egz. 3 Kor. i porto pocztowe 1 h. od 1 lut. Koresp. z Rosją 14 hal. za wyraz i porto 2 K. Cena egz. w Lublinie 10 h. Na stac. kolej. i prowinc. 14 h.

Adres Redakcyi i Administracyi: ul. Tadeusza Kościuszki, Nr. 10, tel. 5—25. Redakcyja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracyja otwarta od g. 9 r. do 7 wiecz.

TEATR „OAZA” ŚWIETLY

Dziś!

Wspaniały dramat z życia w 5-ju cz.

W roli głównej

EGEDE NISSEN i NILS CHRISANDER.

I któż niema krzyża i cierpień

TELEGRAMY.

Komunikaty niemieckie.

BERLIN 1.1 (BK.) Urzędowo. Zachodnia widownia wojny.

Na południowy wschód od Monchy załamał się silny angielski atak wywiadowczy. Na południe od Marcong rozszerzono w mniejszych walkach zdobyty 30.XII teren; liczba jeńców powiększyła się o kilku oficerów i 70 żołnierzy. Na północ i na wschód od St. Michel dość żywa czynność artylerji.

Front macedoński.

Nic nowego.

Prezydent ministrów na audyencyi u cesarza.

WIEDEN. 1.1. (BK.) Desarz przyjął dziś na specjalnej audyencyi polskiego prezydenta ministrów Kucharzewskiego.

Wrażenia konferencyi pokojowych.

WIEDEN. 1.1. (BK.) „Fremdenblatt” pisze: Przedwczoraj wieczorem przybył hr. Czernin z częścią swego sztabu z Brześcia Litewskiego do Wiednia. Z informacyi otrzymanych od jednego uczestnika pertraktacyi pokojowych wynika następujący obraz, co do dotychczasowego przebiegu konferencyi.

Rosyjscy delegaci okazali się nadzwyczaj przygotowanymi, świadomymi celu i zrozumieli miążsiami stanu. Postępowali z największą lojalnością i otwartością i wykazywali ścisłą rzeczowość. Starali się wedle sił prowadzić dzieło pokoju i szybki przebieg pertraktacyi należał nie w najmniejszej części przypisać stanowisku delegatów rosyjskich. Stosunki osobiste obracały się w najprzyjemniejszych i najwytworniejszych formach. Obiady jadano wspólnie przy jednym stole, a jako gospodarz występowała niemiecka naczelna komenda wschodniego frontu. Rozmowy przy stole były zupełnie swobodne i panował nader przyjazny stosunek między

upelnomocnionymi. Większość rosyjskich delegowanych włada językiem niemieckim. Pertraktacje oficjalne były prowadzone na zmianę w językach niemieckim, rosyjskim lub francuskim za przybraniem tłumaczy.

Pełnomocnicy czwórprzymierza i Rosyi pożegnali się w nader serdeczny sposób i należał się spodziewać, że przysła ich zebranie, które wkrótce nastąpi, wyda również korzystne rezultaty, jak pierwszy okres konferencyi pokojowej.

Dalsze rokowania.

PETERSBURG. 1.1. (BK.) P. A. T. donosi: Rosyjska delegacya dla ustalenia szczegółów rozejmu dla Białego Morza miały dzisiaj pierwsze zebranie z zastępcą niemieckiego sztabu admirałcy baronem Keyserlingem. Także i Trocki zeszedł się razem z niemiecką delegacyą.

Odpowiedź Włoch.

LUGANO. Gdy cała prasa włoska nadal milczy o pertraktacjach pokojowych w Brześciu Litewskim, „Giornale d'Italia”, organ Sonnina, daje pośrednią odpowiedź na propozycje brzeskie. Za Francję Pichon już odpowiedział na ostatnią próbę państw centralnych, które ostateczne i wyłączone ze społeczności ludzkiej, wygrywają swoją ostateczną kartę. Pokój przynieść może jedynie zwycięstwo sprawiedliwości i prawa. Państwa centralne chciałyby powrócić do status quo ante bellum, lecz Włochy, zarówno jak i Francja, sprzeciwiają się temu wszystkim siłami. Włochy nie zawrą pokoju, który nie spełni ich świetnych aspiracyi narodowych.

Delegacya fińska w Berlinie.

BERLIN. 1.1. (BK.) Dziś przybyła tutaj fińska delegacya i została przyjęta przez kanclerza Rzeszy hr. Hertlinga w obecności podsekretarza Stanu urzędu spraw zagranicznych v. d. Busche. Delegacya wręczyła pełnomocnictwo prezydenta senatu fińskiego, którem została upoważniona prosić u rządu niemieckiego o uznanie samodzielnosci Finlandyi.

Kancelarz Rzeszy odparł na przemowę radcy stanu Holta, że rząd niemiecki śledzi nastrojowania narodu

fińskiego z żywą sympatją, że jednakże uznanie samodzielnosci Finlandyi przez państwo niemieckie zależnem jest od porozumienia się Finlandyi z rządem rosyjskim, z którym państwo niemieckie prowadzi obecnie pertraktacje pokojowe. To porozumienie jest tym łatwiejszem, że Trocki jako minister spraw zagranicznych na zapytanie niemieckich delegatów w Brześciu Litewskim oświadczył, że Rosya uwzględni w zupełności życzenia fińskie, jeżeli Finlandya zwróci się do rządu rosyjskiego.

Z zamętu rosyjskiego.

LONDYN. 1.1. (BK.) Biuro Reutersa donosi z Petersburga: Walki w Irkucku między regularnymi wojskami a czerwoną gwardyą z jednej strony, z kozakami i kadekami wojskowymi z drugiej strony trwają już prawie tydzień. Użyto w tych walkach dział i karabinów maszynowych. Całe dzielnice miejskie mają być zniszczone. Filia banku państwowego i urząd telegraficzny są spalone.

Czerwona gwardya zamordowała francuskiego agenta konsularnego i dwóch innych francuzów. Miasto stoi w płomieniach. Ludność cierpi głód. Maksymaliści otrzymują posiłki z Krasnojarska.

LONDYN. 1.1. (BK.) „Times” donosi z Petersburga: Fort „Piotr I” koło Kronstadt został wysadzony w powietrze.

W Besarabii proklamowano republikę Mołdawską, oświadczone o to, że republika ta ma pozostać w związku państwowym rosyjskim.

Rząd ludowy na Ukrainie.

PETERSBURG. 1.1. (BK.) P. A. T. donosi: W manifestacyach rady komisarzy ludowych powitano utworzenie rzeczywistego rządu ludowego na Ukrainie. Radę robotników i włościan uznano jako rzeczywisty rząd republiki ukraińskiej i przyrzeczono nowemu rządowi tej republiki braterskie poparcie.

Zamknięcie banków.

LONDYN. 1.1. (BK.) Zamknięto moskiewskie banki jak również i petersburskie, w Turkiestanie utworzono rząd autonomiczny.

Aresztowanie Rodiczewa.

SZTOKHOLM. Pisma rosyjskie donoszą, że 16 grudnia aresztowany został w Pałacu Taurydzkim członek zgromadzenia ustawodawczego Petersburga, Rodiczew. Odstawiono go do Instytutu Smolnego. Aresztowano również członka konstytuancy, N. Kutlera i prezesa związku pracowników zarządu kolejowego, Wornieyna.

Zamordowanie Goremkina.

LONDYN. 1.1. (BK.) Biuro Reutersa donosi z Petersburga, że wedle doniesienia jednego dziennika wieczornego zostali byli prezydent ministrów Goremkin, jego żona i jego zięć zamordowani przez włamywaczy, w swej willi na Kaukazie.

Zgon hr. Stanisława Tarnowskiego.

KRAKÓW. 1.1. (BK.) Członek Izby panów hr. Stanisław Tarnowski, prezydent akademii umiejętności zmarł.

Z gabinetu ministrów.

Biuro prasowe przy departamencie spraw politycznych komunikuje: „W sobotę po południu odbyło się posiedzenie rady ministrów. Na porządku dziennym obrad stała przede wszystkim sprawa delegacyi na konferencyę w Brześciu Litewskim. Następnie obradowano nad sprawą organizacyi wojska i pomniejszych bieżącymi sprawami, pomiędzy innymi nad zniesieniem moratorium wekslowego w okupacyi austriackiej.”

Następnie Biuro donosi, że podana przez niektóre dzienniki galicyjskie przemowa pana ministra St. Stanisławskiego do legionistów internowanych w Szczyplownie w dn. 12 grudnia nie odpowiada istotnie jej brzmieniu.

Ministerstwo handlu i przemysłu, na czele którego stoi minister p. Zaglenczyński, podzielone będzie na trzy zasadnicze resorty a mianowicie: przemysłu i handlu, hutnictwa i górnictwa oraz kolei, poczt i komunikacyi. Na czele tego ostatniego działu stanie p. Chodkiewicz, który dotychczas zajmował wybitnie poważne stanowisko w sekcji handlowo-przemysłowej Galicyjskiej Centrali dla odbudowy kraju.

Wyjazd Rady regencyjnej.

Według informacji z Warszawy wyjazd członków Rady regencyjnej do Berlina i Wiednia nastąpi do piero po 6 ym stycznia r. b. Dziś jeszcze ostateczny termin nie jest ustalony.

P. Kuhlmann w Warszawie

W niedzielę, w drodze z Brześcia Litewskiego, zatrzymał się w Warszawie sekretarz stanu w przedzie do spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej J. E. Kuhlmann.

Medzy godz. 3 a 5 złożył wizyty członkom Rady Regencyjnej, Zdzisławowi ks. Lubomirskiemu, p. Józefowi Ostrowskiemu, następnie J. E. k. arcybiskupowi dr. Kakowskiemu.

2 rokowań w Brześciu.

Biorący udział w rokowaniach brzeskich ze strony rosyjskiej Laszyczński jest osobistością znaną w Warszawie z okresu porowolucyjnego.

Początkowo uczęszczał do rosyjskiego gimnazjum w Płocku, od 4 ej zaś klasy wstąpił do tamtejszej szkoły Macierzy i skończył ją w roku 1908. Tam już był gorącym zwolennikiem socyalnej demokracji i pozostawał w bliższych stosunkach z niejakim Komorowskim („Dańskim”) zamożnym nauczycielem tamtejszych pensji żeńskich, późniejszym organizatorem płockiej „filii” S. D. K. P. i L.

Po trzyletnim pobycie na wszech-niej Jagiellońskiej wrócił do Królestwa i oddał się pracy organizacyjno-partyjnej. Korzystając z zaszków swego przyjaciela „wydawał” wiele broszur (pod pseudonimem Leńskiego—„O robotniczych kasach chorych” i inne). Uwieczony—naje-sieni w r. 1913 uwolnili się i działali jeszcze na terenie Warszawy wcielając jako wybitny członek S. D. W styczniu 1914 r. powtórnie go uwięziono i trzymano początkowo na Pawiaku, a potem w X pawilonie cydateli warszawskiej. Podczas ewakuacji Rosyan wywieziono go do Orła, z kąd jednak uwolniony z powodu nadwątłego zdrowia wyjeżdżał gdzieś i bawił przez krótki czas, zdaje się w Holandji.

Po rawolucji rosyjskiej zjawił się jako jeden z wybitniejszych bolszewików i z ich ramienia został niedawno włączony do komisji likwidacyjnej i jako przedstawiciel tejże bierze udział w toczących się obecnie rokowaniach.

Węgierska reforma wyborcza.

Dzień 21 b. m. stał się w dziejach Węgier datą historyczną, w dniu tym bowiem, o godz. 4 popoł., minister reformy wyborczej, dr Wilhelm Vaszonyi, przedstawił sejmowi węgierskiemu projekt wielkiej reformy wyborczej.

Nie sposób na miejscu tem podać bodaj w streszczeniu projektu, obejmującego 1,100 stronice pisma masywnego, podajemy więc poniżej tylko postanowienia najważniejsze:

Wyborcą jest ten węgierski obywatel, który ukończył 24 rok życia i posiada znajomość czytania i pisanja, dalej każdy, posiadający medal waleczności lub krzyż wojskowy Karola, bez względu na wiek. Dalej kto płaci najmniej 10 koron podatku, kto uczynił zadość przepisanej czynnej służbie wojskowej lub w czasie wojny, choć z przerwą pełnił najmniej dwa lata czynną służbę

zbrojową, lub bez względu na czas służby osiągnął stopień podoficera, dalej kto na podstawie licencji uprawia przemysł, względnie jest stale zajęty w przedsiębiorstwie przemysłowym lub rolniczym, wkońcu wszyscy wyborcy z r. 1914, jak długo istnieje podstawa prawna ich przyjęcia.

Prawo wyborcze mają wszystkie kobiety, które ukończyły 24 lat życia, posiadają obywatelstwo węgierskie, umieją czytać i pisać, ukończyły 4 klasy szkoły wydziałowej, dalej te kobiety, których mąż poległ lub zmarł skutkiem trudów, względnie zranienia na wojnie, jeżeli małżeństwo to miało dziecko, dalej wszystkie kobiety, które od dwóch lat są członkiniami stowarzyszeń naukowych, literackich i artystycznych.

Warunki biernego prawa wyborczego są jednako ustalone dla kobiet i mężczyzn. Wybieralnym jest, kto w czasie wyboru posiada prawo wyborze, jeżeli ukończył 24 ty rok życia i włada językiem węgierskim w słowie i piśmie.

Wedle wykazów statystycznych wynosi liczba osób ponad lat 24 umiejających czytać i pisać, 2,900,000, liczba tych, którzy na podstawie dawnej ordynacji wyborczej zatrzymują prawo wyborcze 170,000, terazniejsza liczba właścicieli medali waleczności i krzyżów Karola 443,000, a zatem według wniesionej ustawy wynosi liczba wyborców przeszło 3 i pół miliona, do czego przybędzie jeszcze 260,000 wyborców kobiet.

W odpowiedzi „Prawdzie”.

W odpowiedzi na bezecne napaści bolszewickiej „Prawdy” na polaków, p. Władysław Rabski na łamach petersburskiego „Dziennika Polskiego” ogłosił pełen sarkazmu list otwarty, skierowany do redaktorów „Prawdy”, z którego wyjątki poniżej przytaczamy:

„Ale wielce szanowni panowie raczyli nie tylko napluć na Polskę i pogrozić jej palcem... lecz uznali również za właściwe, zapowiedzieć nam uroczyste, że emigracja nasza pociągnięta być musi do szkoły politycznej bolszewizmu, że... wyzwolwszy siebie, proletaryat rosyjski nie może patrzeć spokojnie, jak u niego kuja kajdany dla narodu polskiego.

Jestem głęboko wzruszony waszą życzliwością, panowie, tak wzruszony, jak niegdyś troskliwą opieką Apuchtina i całej sfory carskich pacholców „Priwislinia” o wychowanie polskiej młodzieży w rosyjskich uczelniach, w rosyjskim duchu, w rosyjskich zwyczajach i rosyjskich idealach.

Ta troska starej i nowej Rosji o wychowanie polityczne polaków jest naprawdę rozczulająca. Chciałoby nas zbawić nawet wbrew naszej woli. Niedawno skarżono się na nas w Warszawie, że jesteśmy hardzi i buntujemy się przeciwko pedagogii berlińskiej, a dziś bolszewicy wciągają nas z ręką na rewolwerze i kolbie karabinu, że wezmą nas na przymusowe wychowanie do instytutu Smolnego.

Powtarzam, wielce szanowni panowie, że jestem do głębi wzruszony waszą wspaniałomyślnością, ale cóż ja winien temu, że urodziłem się także z hardą duszą polaka i że mimo całego uznania dla waszych życzliwych intencji, przyjąć nie mogę tej zaszczytnej oferty i że nawet pod grozą merynarskiego karabinu pozwolę sobie poprosić was najuprzejmiej, abyście przestali

nas uszczęśliwiać i pozwolili nam Polskę zbawiać i po polsku.

Być może, że wielka ewangelia bolszewizmu jest cudownym objawieniem dla Rosji. Być może, że wam do szczęścia potrzebne są republiki kronsztadzkie i komitety pułkowe i mordowanie oficerów i kapitulacja i wyrzucie się z wszelkich ambicji narodowych i rozkład całego państwa i podział ziemi i upaństwowienie fabryk i wasztatów i zniesienie własności prywatnej i konfiskata pism burżuazyjnych i monopolizacja ogłoszeń dla wygłoszenia prasy przeciwnego obu i pan Krylenko na stanowisku „głównowiercha” — być może, że to wszystko jest potrzebne dla Rosji, jest gwarancją jej odrodzenia i szczęśliwości. Być może także, że redakcja „Prawdy” będzie w dziejach ludzkości nową stajenką betlejemską, w której stał nie tylko wół i osioł, lecz w żłobie narodził się Zbawiciel. Ale śmiem wam, wielce szanowni panowie, zwrócić uwagę, że zasada wolności demokratycznej polega na tem, aby każdemu, że użyje słów Fryderyka Wielkiego, pozwolono być zbawionym według własnego fasonu. Rzeczpospolita amerykańska jest na swój sposób demokratyczna. To samo Anglia, Francja i Szwajcarya. Nikt tam bolszewizmu o radę nie prosił i każda z tych demokracji zaprzestawałaby bardzo energicznie, gdyby ją chciało obrać w spencerok uczniowski i posyłać do tej szkoły politycznej, której na imię „Smolny Instytut”.

Z estrady i sceny.

Teatr Wielki.

— Dziś zawsze mlie widziana operetka „Wesoła wdówka”.

Teatr art.-lit. „CZARNY KOT”

Dziś powtórzenie Wieczoru Sylwestrowskiego, który podobną się nadzwyczajnie i zgromadził tłumy publiczności.

KRONIKA.

Z Lubelskiego i Podlasia.

**** Wybory w Hrubieszowie.** Dnia 15 grudnia 1917 r. do sejmiku powiatu Hrubieszowskiego zostali wybrani: z większej własności: pp. Rulikowski Kazimierz, Kiełczewski Seweryn, Bielski Jan, Weychert Henryk, Skomorowski Stanisław, Lachman Józef, Piotrowski Stanisław i Łobaczewski Wojciech; z miejskiej: ks. dziekan Juściński, ks. Zezuliński, Mendel Szttych, Berko Rozenberg, Jan Witkowski, Jan Lipnicki i Leon Bojarczuk i dziełwieciu przedstawicieli włościan.

**** Z Puław. Podziękowanie.** Niżej składamy podziękowanie WPaniom: Frackiewicz, Grinfeld, Niemojewskiej, Plechowskiej, Rutkowskiej, Szyndler, jak również i WPanom: Frackiewiczowi, Uklejskiemu i Rekirowiczowi, którzy poświęcili swój drogi czas i byliłaskawi wzięć udział w urządzonej w dniu 20 z. m. wencie na rzecz Funduszu Stypendyalnego imienia Tad. Kościuszki w Puławach, a także i sklepom za łaskawe udzielenie miejsca.

Za Komitet

Przewodniczący S. Szyndler.
Sekretarz W. Bektrycht.

**** Choinka w Zembrzycach.** (Koresp. wł. „Głosu Lub.”). W dniu 23 z. m. urządzono w maj. Zembrzyce choinkę dla dzieci z ochronki i szkółki. Po odśpiewaniu kolendy przez chór dzieci pod kierunkiem jednej z nauczycielek nastąpiły popisy dzieci solowe i zbiorowe, z których szczególnie dobrze wypadły deklamacye i chóry.

Na zakończenie uroczystości rozdano dzieciom zaofiarowane przez opiekunkę szkoły, p. Sulimierską, jabłka i strudelki.

Wszyscy zebrani opuścili salę pod miłym wrażeniem i pełni uznania dla niezmordowanej pracy miejscowych nauczycielek i dobrej woli opiekunów szkółki, którzy interesując się żywo losami szkoły i ochronki, przyczyniają się do szerzenia oświaty.

Z Miasta.

**** „Król Migdałowy”.** Lub. Tow. gimn. „Sokół” urządza w dn. 5 ym b. m. w salach Resursy Kupieckiej tradycyjną zabawę p. t. „Król Migdałowy”.

Przygotowania są w całej pełni i zabawa zapowiada się świetnie.

Szczegóły podamy niebawem.

Bilety do nabycia wszędzie w sklepach biawatnym p. Osińskiego.

**** Koncert Bronisława Hubermanna.** Dziś o godz. 8 ej wiecz. w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się zapowiadany koncert Bronisława Hubermanna.

Bilety nabywać można od godz. 6 ej w kasie Resursy Kupieckiej.

**** Sprawozdanie.** Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Byłych Pracowników Kolejowych otrzymało z amatorskiego przedstawienia, urządzonego w dniu 18 grudnia w Teatrze Wielkim ze sprzedaży biletów: za łożę 560 kor., za krzesła 1040 kor., za balkon 271 kor., za galerję 78 kor. 90 hal. naddatków 11 kor., z programów 122 korony — razem 2082 kor. 90 hal.

Wydatki wyniosły: najęcie sali 700 kor., afisze, programy, funkcyjaryusze teatralni, wynajęcie kostiumów i inne drobne 391 kor. 40 hal. —razem 1091 kor. 40 hal.

Czysty zysk 991 kor. 50 hal., oraz dobrowolna ofiara inicjatora imprezy 8 kor. 50 hal., czyli razem 1000 koron przełane zostały do kasy Stowarzyszenia na zapomogi dla rodzin ewakuowanych do Rosji byłych pracowników kolejowych.

Zarząd Stowarzyszenia składa niżej serdecznie podziękowanie wszystkim amatorom i amatorom, reżyserowi p. Zygmuntowi Kiedrzyńskiemu i p. Władysławowi Abramowiczowi za ich bezinteresowną i gorliwą pracę, oraz dyrektorowi Teatru Rygielowi, fryzyerowi p. Berkowskiemu i drukarni p. Drue za znaczne ustępstwa, co przyczyniło się głównie do zebrania funduszu na tak humanitarny cel.

Przewodniczący Zarządu

Szczepanowski.

**** Ofiary.** Na wpisy dla niezamożnych uczniów Dyrekcja „Czarnego Kota” złożyła w Administracji naszej koron 187, zebrane podczas świąt na przedstawieniach „Szopki warszawskiej”.

Tylko do czwartku!

Jest do sprzedania TANIO

FUTRO męskie

karakulowe palto i skunksowy garnitur.

Wiadomość ul. Hołkajtaja hotel „Sport” Nr 3.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Zaraz potrzebna zdolna sklepowa do składu wędlin. Wiadomość w Adm. „Głosu”. 2878

Poszukuje się wykwalifikowaną niankę do rocznego dziecka z dobrymi świadectwami, Namieślnikowska 22 m. 14. 2801

Kupię gramofon w dobrym stanie. Oferty pod „gramofon” w Adm. „Głosu”. 2804